



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



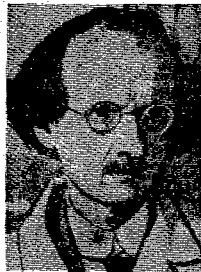
BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Uczni jadą do otchłani oceanu

»Wszystko przewidzieliśmy... Ryzyka nie ma...«



Prof. Piccard odpowiadając nam ukrótko o tajemnice głębi oceanu.

Podróż w otchłań... Cztery tysiące metrów pod poziomem morza, wśród mroków i wiecznej ciszy, czasem tylko przerywanych pojawieniem się niezanego, świetlistego potwora...

Realizacja takiej podróży, to jakby jeszcze jedna bajka z tysiąca i jednej nocy. Podjęli się tego zadania prof. Piccard i Cosyns, znani z odbytej niegdyś podróży w stratosferze.

Być może, że właśnie w chwili obecnej bajka ta urzeczywistnia się, gdyż jako termin ostateczny podróży przyjęto koniec ubiegłego miesiąca. Statek głębinowy, czyli batyskaf, wykończony został w zakładach Henricot w Antwerpii, po czym załadowany na wynajęty do celów naukowych przez rząd belgijski statek „Skeldis” i przewieziony do zatoki Gwinejskiej w Atlantyce Centralnej, gdzie niedaleko wysp Bisagos, położonych na przełomie Gwinea Portugalskiej, odbędą się próbné zapięcia statku, a następnie — zjazd w głąb.

każe się w miarę zanurzenia: na głębokości 4000 metrów hemisfery ciśniona na siebie wazjaninie z siłą równą ciężarowi 15 000 ton! O grzeczności 2 metrów w świetle batysfery odłama jest że specjalnej „stali niezwykłej” i posiada ścianę grubości 3 centymetrów.

Jest to grubość niewielka, jeżeli się zważy, że przy osiągnięciu zamierzonej głębokości batyskaf będzie poddawany ciśnieniu 400 atmosfer i będzie często wytrzymywał na sobie ciężar 60 000 ton!

Światło wytwarzają będk docepione na zawieszony statek akumulatory. Wzmocnione reflektorami, rzucac o-

bedzia smopy jasności przez dwa okienka, uzbrojone w stożkowane płyty z pleksią — w mroki otaczające statek w głębinach.

W celu uniknięcia wad w odwieściem statku poddano je przewietleniom radioaktywnym. Wyłożono wnętrza statku cynowymi blonami i promieniowanie radu wykażo w jednym miejscu szereg szklanych baniek, napełnionych gazem, wydzielonym podczas odlewania metalu.

Usunięty fragment zastąpiono metalową plombą. Możliwość zgniecenia sfery batyskafa przez faniastyczny ciśnienie ślupa wody o wysokości 4000 mtr. wyłączona jest dzięki za-

stosowaniu próbnych ciśnień laboratoryjnych i ustaleniu t. zw. „wskaznika normalnego bezpieczeństwa”, prawie czterokrotnie większego od ciśnienia, któremu statek w rzeczywistości będzie poddany.

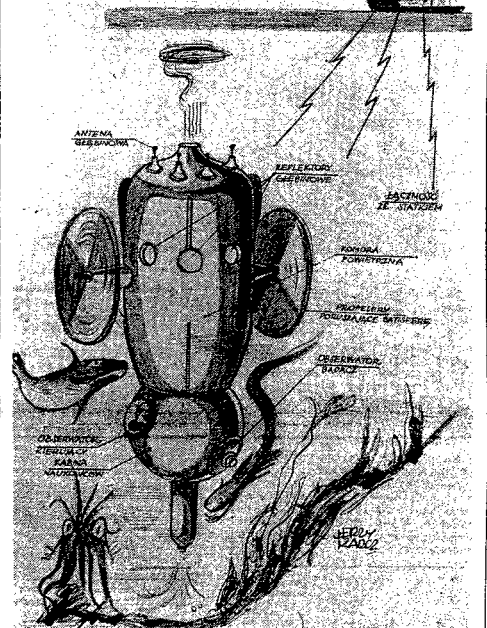
Wszelkie, mogące się utworzyć w powiecie szpary i szczeliny, w mgnieniu oka doprowadzają do katastrofy! Nie dźwignia. Przy głębokości 4000 mtr. szczelinka o powierzchni 1 milimetra powoduje strumień, dający 17 litrów wody na minutę, wdzierający się z szybkością 280 mtr. na sekundę.

PRZED POTWORAMI GŁĘBINOWYMI — UCIECZKA

Ataki nieznanych potworów głębinowych, w rodzaju np. obrzychnych podzwrotnikowych osmiornic, są mało prawdopodobne, lecz nie wykluczone. Jedyną obroną — w razie powzięcia się potwora — slistową natychmiastowe i jednoczesne puszczenie w ruch motoru, uruchomienie żyłki oraz pozycje się kunezownie skomplikowanych balastów, wadzących o kilka kilkanaście tys. kg. i przyrzeczonych na zawrót do batyskafa za pomocą toku elektromagnetycznego.

W towarzystwie prof. Piccarda i Cosynsa znajduje się paru innych naukowców, reprezentujących zoologię, anatomie oraz ichtologię. Funkcje sekretarzy pełnią mając pani Cosyns i Piccard-syn. W głębi oceanu zjadą też dwaj operatorzy filmowi.

Wszystko możliwe przewidzieliśmy — powiedział prof. Piccard. — Nie ma ryzyka... Tadeusz Łatyńska



Oto, jak sobie wyobraża nasz rysownik przegrody prof. Piccarda do batyskafie w głębi oceanu.

BATYSKAF MA KSZTAŁT BERYLIZY

Przeznaczony do podróży batyskaf porusza się dowolnie we wszystkich kierunkach. Posiada silnik elektryczny i pływono, podczas gdy kułisty kloz, którym opuszczają się w głąb, przed wejściem nadzorcy, poprzednik Piccarda — Beebe, autor książki „355 mtr. pod lodem oceanu”, był tylko nieruchoma kula szklana, zawieszona na linach stalowych, opuszczanych z kotłowatki, umocowanej na zakotwiczonym okręcie. System podobny byłby nie do zastosowania przy osiągnięciu otchłani o głębokości 4000 metrów.

Statek Piccarda ma również kształt szklany, a właściwie składa się z dwu hemisfer (obłster), szczególnie ze sobą złączonych. Ich szczególny zwią-



Już zamocowaną pod skrzydłem samolotu bombę wodną, trzeba wypełnić wodą.

Rzucamy bomby wodne na płonące lasy

Próbné wyniki skuteczności bomb wodnych, okazały się pozytywne.

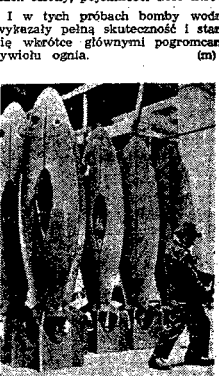
Nadto odbyły się próby rzucania znacznie większych bomb wodnych. Użyto w tym celu wielkich skrzyń bombowych o cienkich ściankach oszrony, pojemności 4000 litrów.

I w tych próbach bomby wodne wykazały pełną skuteczność i staną się wkrótce głównymi pogromcami żywiołu ognia. (m)

Próbné wyniki skuteczności bomb wodnych, okazały się pozytywne.

Nadto odbyły się próby rzucania znacznie większych bomb wodnych. Użyto w tym celu wielkich skrzyń bombowych o cienkich ściankach oszrony, pojemności 4000 litrów.

I w tych próbach bomby wodne wykazały pełną skuteczność i staną się wkrótce głównymi pogromcami żywiołu ognia. (m)



Oto magazyn bomb wodnych, oczekujących na „nabój” wody.

Pożary lasów trudne są do opowania. Nie łatwo jest też ograniczyć przestrzeń, niszczone ogniem, szczególnie gdy pożar wybuchł w okresach suszy. A przecież najczęściej właśnie wydarzają się one w czasie długotrwałych upałów, najłatwiej szarza się i najtrudniej dają się wtedy pokonać.

Tak jest nie tylko u nas, lecz i w krajach wielkich osiągnięć i możliwościach technicznych, w Stanach Zjednoczonych. Stojąc tam do dyspozycji człowieka środki gaszenia pożarów leśnych nie są wystarczające. To też zjawiają się wciąż nowe pomysły i nowe realizacje ratownicze.

Ostatnio odbyła się w Ameryce jednakowa próba: gaszenia pożaru lasu za pomocą bomb lotniczych, wypełnionych wodą.

Próba została przeprowadzona wspólnym wysiłkiem lotnictwa i służby leśnej. Wielkie cysterny o kształcie i konstrukcji bomb lotniczych, pojemności około 600 litrów, wypełniono wodą, poczym dostrubowano do każdej cysterny płetwy ogonowe i zapalniki.

Cysterny te podwieszane są następnie pod skrzydłami lub podwoziem samolotu. Pilot, zrealizował się nad płonącym lasem, zwałnia bombę wodną. Na określonej wysokości ponad ziemią zapalnik eksplodował, a cysterna tryskała strumieniem ogólnego „postępu” w opozycji zarem.

Próba została przeprowadzona wspólnym wysiłkiem lotnictwa i służby leśnej. Wielkie cysterny o kształcie i konstrukcji bomb lotniczych, pojemności około 600 litrów, wypełniono wodą, poczym dostrubowano do każdej cysterny płetwy ogonowe i zapalniki.

Cysterny te podwieszane są następnie pod skrzydłami lub podwoziem samolotu. Pilot, zrealizował się nad płonącym lasem, zwałnia bombę wodną. Na określonej wysokości ponad ziemią zapalnik eksplodował, a cysterna tryskała strumieniem ogólnego „postępu” w opozycji zarem.

Na czoło nauki świata wysunęli się polscy matematycy

— Matematyka polska zajmuje dziś jedno z najpierwszych miejsc na świecie, reprezentując niedawno w swym przemianowaniu światowej służby uczonej, prof. Needham z Londynu, jeden z dyrektorów UNESCO.

Jest to tym znamiennejsze, iż na polsku ta w polsce prowadzi się takowo późno: historia matematyki do końca ub. stulecia, przez Kochańskiego (w. XVII) i Hoene-Wrońskiego (w. XIX), nie notuje wyróżnionych nazwisk polskich.

Po piero na przełomie w XIX i XX (ten stan rzeczy ulega zasadniczej zmianie: zjawiają się w Polsce wybitni matematycy, jak Stanisław Zarembka i Kazimierz Żorawski, po czyniąc ukazywać się czasopisma specjalne, „Frace Matematyczne” i „Wiadomości Matematyczne”, wydawane przez pełnego entuzjazmu matematyka i organizatora nauki, S. Dicksteina. Zaś przed samą wojną 1914—1918 pojawia się grupa wybitnie utalentowanych młodych uczonych, profesorów owaręgo w 1915 Uniwersytetu Warszawskiego. Są to: Zygmunt Janiszewski, Stefan Mazurkiewicz i Władysław Ścierpiński, (twórcy słynnej w latach międzywojennych Warszawskiej Szkoły Matematyki).

W r. 1920 zakładają oni w Warszawie czasopismo „Fundamenta Mathematicae”, powodując przełom w dziejach matematyki polskiej. Na łzych łech pisma przegna koncentrować w nim uśłowiana badań cze matematyków polskich i obcych w dziedzinie Teorii Mozości.



Gmach Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, gdzie — po odbudowaniu — znajdzie się siedziba Tow. Matematycznego i przedłożony Instytut Matematyczny Polski.

W wydanym dotąd 33 tomach tego czasopisma ogłoszonych zostało w językach, dostępnych dla świata naukowego, za granicą, ok. 1000 prac dwustu autorów, wśród nich wielu o sławie światowej. Przeważna część nakładu tych wydawnictw szła za granicę i „Fundamenta” stały się jednym z „najbardziej” znanych naukowych czasopism świata.

Bezpódrzędno po zakończeniu wojny ostatniej, która tak tragicznie zredukowała liczbę matematyków polskich do połowy, wydawnictwo „Fundamenta” zostało wznowione. Czyni je ono dla nauki światowej, a nie tylko dla polskiej, wyjątki: listu prof. Aleksandrowa, członka Akademii Nauk ZSRR, który po otrzymaniu świeżo wydanego w r. 1945 tomu 33-go wyświadczył (32 tom) wywyższył przeto ostatnią wojnę i narzucających słowach dziękuję prof. Kazimierzowi Kuratowskiemu, prezesowi Polskiego Towarzystwa Matema tycznego:

GŁOS UCZONEGO RADZIECKIEGO

...na nas wszystkich (mowa tu o Towarzystwie Matematycznym ZSRR) ten ten wywarł ogromny, a przy tym tragizmem wrażenie. Tragiczne, gdyż nie można inaczej negocjować na poświęcenie tego tomu pamięci naszych poległych w tej

wojnie kolegów-matematyków polskich, których tak wysoko ceniliśmy za ich wspaniałe prace...

Dalej prof. Aleksandrow wypowiada swa opinię odnośnie tomu, który otrzymał:

...cały ciężar wrażenia, o którym mówię, podkreśla nasz szacunek, nasz — niech mi pan pozwoli tak powiedzieć — zachwyt, który my, matematycy moskiewscy odznaczamy wobec naszych polskich kolegów i przyjaciół, gdy widzimy tę głębię treści i tę doskonałość formy, która wy, mimo wszystkie trudności tych ciężkich lat ostatnich, potrafiłaś nadać nowemu tomowi waszego czasopisma...

W liście swym prof. Aleksandrow wspomina wreszcie, że „posiadane przezeń 32 tomy czasopisma, wydane przed wojną, są kiejnotem jego biblioteki”



Stary gmach uniwersytecki przy ul. Hożej 69, gdzie „kijnotem” meści się obecnie Polskie Tow. Matematyczne.

Drugim nie mniej ważnym wydawnictwem jest „Fundamenta”, są „Monografie Matematyczne”, wydawane pod kierownictwem prof. Kuratowskiego przez profesorów uniwersytetów w Warszawie i Wrocławiu. Jest to wydawnictwo obejmujące zarówno podręczniki i wykłady, których brak jest tak bardzo dotychczas, jak i obszernie monogramy w językach angielskim i francuskim, stanowiące poważny wkład nauki polskiej do nauki światowej.

UCZONY ANGIELSKI WOLI SWĄ PRACĘ DRUKOWĄ W POLSCE

Jak widzimy — matematyka naszego jest młoda. Fragmety utrzymać pozycję zdobyta przed wojną na terenie międzynarodowym, a za razem działalności swoją zaświadczyć o znaczeniu współpracy Polski wśród produjących narodów świata.

Szczególne ciężkawy: w Anglii istnieje już obecnie znaczna trudność „papierowej”. Autorzy długi czas — rok lub dwa lata — czekają muszą na ukazanie się w druku ich rękopisów. I oto pewien wspaniały matematyk angielski przysłał swą pracę do Polski; po upływie paru miesięcy praca jego ukazuje się w „Fundamentach”. W Anglii czekałaby około 2 lat!

Warunki, w jakich pracują matematycy warszawscy, są wciąż jeszcze bardzo ciężkie. Pięć katedr dysponują dwoma niewielkimi gabinetami. Biblioteka posiada wprawdzie sporo księgi, pochodzących z darów lub ze wznowionej wymiany z zagranicą, nie ma jednak pomieszczenia na czytelnik.

Zarządzi temu na odbudowa Obserwatorium Astronomicznego w Ogrodzie Botanicznym, które potnie ści matematykę warszawską.

Oby zostało odbudowane jak najszybciej. P. K.

Samochód niedalekiej przyszłości zrewolucjonizuje rynek światowy

Kilkadziesiąt milionów samochodów, krążących po wszystkich drogach globu ziemskiego, stoi wobec rewolucyjnej modernizacji, która nie ze nastąpić w ciągu najbliższych pięciu do sześciu lat.

Zewnętrznie samochód dnia jutrzejszego niewiele będzie się różnił od pierwszych powojennych modeli, z różnicą mechaniczną, która nie będzie zawiązany, szeroka karoseria oraz super — opływowa linia. Ale to nie inżynierowie samochodowi nie mają zamiaru realizować nowych, części bardzo kapryśnych modeli, z samochodów, powstałych w bujnej wyobraźni konstruktorów-marzycieli. Uwaga ich skoncentrowana jest przede wszystkim na najbardziej użytecznych organach: cylindrach, które mechanicznych, które posługują się samochodami. Znany konserwator samochodowy „General Motors” po 35-letnich poszukiwaniach i eksperymentach ogłosił iż posiada nowy „dumny” motor, którego próby sprawności dały wspaniałe rezultaty.

Motor ten, daleko bardziej wydajny niż dzisiejszy, daje mimo to imponującą oszczędność w paliwie, dochodzącą do 33%. Trzeba tu dodać, iż paliwo obecne, t. j. benzyna, trzeba będzie wzbogacić w pewne związki chemiczne, co uczyni ją bardziej wydajną i zdolniejszą do większego sprężania. Naturalnie, iż masowa produkcja nowego motoru poprzedzi parę lat doświadczania i prób.

WYSOKA KOMPRESJA MOTORU

Zwiększenie wydajności i oszczędności silnika jest w zasadzie rezultatem kombinacji (połączenia) pewnych technicznych osiągnięć oraz bardziej wydajnego paliwa. W obecnym stanie rzeczy na kombinację tę składają się: wysoka kompresja motoru oraz paliwo, gątkunowo znacznie lepsze od obecnie używanej benzyny.

Kompresja motoru jest wyrażona w formie stosunku pomiedzy we, wewnątrz pojemności cylindra, w którym chodzi tłok, a przestrzenią zajęta przez mieszaninę (gaz) w komorze spalania (wybuchowej) cylindra.

W czasie kiedy tłok znajduje się w swej górnej pozycji suwu. W dotychczasowych silnikach stosunek ten wyraża się 6:1. W nowym silniku stosunek osiąga prawie podwójną wartość, mianowicie 12,5 do 1. Przy tym stosunek ciśnienia w cylindrach wzrasta od 43,8 kg na 1 cm² do 57,5 kg na 1 cm². Równa się to 57,5 do 6 i pół ton na głowicę tłoka w czasie, kiedy cylinder pali.

OSZCZĘDNOŚĆ NA PALIWIE

Zdwojenie ciśnienia wyliska bardziej sztywnej konstrukcji silnika, co musi być osiągnięte bez zwiększenia wagi motoru. Koszt nowego silnika będzie tylko około 5% wyższy od cen obecných silników, co nie zwalnia przy ogólnej cenie nowoczesnego samochodu.

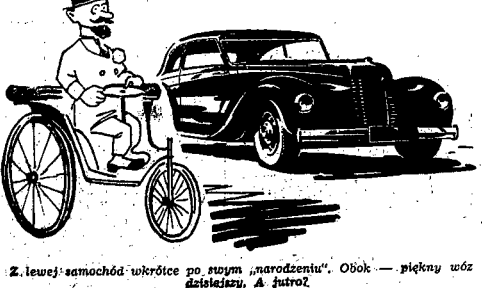
Decyduje o tym spalaniu, zwiększa się też zużycie paliwa. To prawda, ale oszczędność, osiągnięta przez większą wydajność paliwa, w rezultacie uczyni jazdę na nowoczesnych motorach przy użyciu lepszego, choć droższego paliwa, tańszą, niż dotychczas.

SAMOCHOBY BEZ SPRZĘGŁA

Fabryki amerykańskie, pragnące uniknąć nagłego przewartościowania w dziedzinie samochodów, zamierzają wprowadzić na rynek ulepszone motory stopniowo.

Następnie, niekiedy inne nowości w dziedzinie samochodowej, będą wprowadzone daleko szybciej, niż opisane wyżej wysokie spalanie oraz nowe paliwo. Już w latach 1948 i 1949 fabryki amerykańskie zamierzają stopniowo wypuszczać na rynek samochodów bez sprzęgła oraz z automatyczną skrzynką biegów. Wiele mil. dol. wydano na badanie w tym kierunku, co w końcu doprowadziło do wynalezienia takiej automatycznej skrzynki biegów, która może być stosowana w masowej produkcji.

Dr. Janusz Rykiel



Z lewej: samochód; ukrótko po tym „narodzeniu”. Obok — piękny wóz dzisiejszy. A tutaj?

Najrzadsze ptaki świata



Junko z Guatemali, żyje wysoko pod niebem.

Junko należy dziś do ptaków rzadko spotykanych. Pasa polowań, niezmieszane strzelanie do tyrańców, trzopoczących się w powietrzu, doprowadziły niektóre gatunki ptasie do zupełnego niemal wyniszczenia.

Do rzadkich dziś ptaków należą też na Florydzie żurawie i dielcty, odmienne oczywiście od swych europejskich pobratymców. Żurawie wędrowno na Florydzie tak starannie, że dziś żyją tam zaledwie trzy cztery pary tych ptaków. Wyprzedził je farmerzy, gdyż wyrządzały pewne szkody, jako amatorzy ziarna zbożowego. Mają bardzo wysokie nogi, upierzenie szaro-białe. Budują gniazda w pobliżu jezior i stawów. W czasie budowania gniazd - odprawiają swego rodzaju tańce. Jest to oczywiście oryginalny taniec: samiec i samice w podskokach chodzą dookoła siebie, kłania się, skacząc, skacząc się dookoła, wznoszą się w powietrze, i opadają, żeby dalej kontynuować swoje tańce skończył ukłony. Przez cały czas nawołują się wzajemnie.

Kiedy samica sady na jesiach - samiec utrzymuje z nią nieprzerwany kontakt nawoływaniem, choćby udał się dość daleko na poszukiwanie pokarmu.

Być może pary „dzielców” do zbiorach z koci sionowicy” zostały się na Florydzie. Człowiek nad ich całą specjalnie płatną straż. Kiedy były tak pospolite, jak u nas wróble. Na nieszczęście nosy na głowie piękny szkarłatny czubek pierzasty, który ogromnie podobał się turystom. Nadawał się wspaniale, jako ozdoba do kapeluszy. To wywarczyło, żeby pędził zagłada chciwymi sprzedawcami.

Dziś tylko florydzkie budują gniazda w pninach żywych drzew, wydubując najchętniej w pninach jesionów obornym w tym celu dziury. Wybierają miejsce na gniazdo starannie, zawsze tuż pod grubą gałęzią, dającą osłonę przed deszczem. (Leader).

Ogrody zoologiczne w całej Europie uległy w czasie ostatniej wojny znacznemu wyniszczeniu, a niekiedy, na przykład w Polsce, zupełnie zagładzie. Obecnie więc dyrektorzy tych ogrodów usilnie zabiegają o uzupełnienie żywych „ekspонатów” swych wielkich muzeów natury, aby swiadczącym dąk jak najpełniej przeglad fauny świata.

Ważne okazje tej fauny, niedługo rzadkie i z tej racji szczególnie cenne, przybywają na stałe mieszkanie do ogrodów zoologicznych stolic europejskich. Ostatnio, na przykład, „zo” londyńskie zakwaterowało dwóch skrzydlatych przyszybów z dalekich krajów, przedstawicieli rzadkiego rodzaju ptasiego - Trogon i Junko.

Junko należy do rodziny zwanej śnieżnymi ptakami, żyje bowiem gład w strefach podbiegunowych, bądź w górach Guatemali na wysokości powyżej 3000 metrów.

Junko przypomina nieco naszego wróbla pod względem budowy ciała i... obyczajów. Zachowuje się agresywnie, wszędzie go pełno, jest kłótlawy i bardzo ruchliwy. Buduje gniazda pod występami skalnymi lub w szczelinach skał. Opiekunie się swoimi dziećmi troskliwie, a wychowanie trwa długo po opuszczeniu gniazd przez młode.

Co wychować na świecie?

Skrzydłacy zawodnicy

Angielskie Towarzystwo Hodowli Golebi zorganizowało przed paroma tygodniami wielki wyścig pocztowy na dystansie 400 km. Start odbył się w Welwry Garden City, dokąd wzięto 30.000 skrzydlatych zawodników. Golebie „zakawerowano” bardzo wygodnie, w płaszczyznach, w których każdy ptak dysponował oddzielną przegródką. Wszyscy bez wyjątku zawodnicy wyładowali na mecie w Newcastle on Tyne. (K)



Skrzydłacy zawodnicy, zamieniali w koszarowych klatkach, gasząc pragnienie.

Włamywacze w strojach nurków

obrabowali bank pod wodą

W listopadzie 1942 r. parowiec francuski Bahaney wiozący z Marsylii do Dakaru w północnej Afryce francuskiej potężny ładunek banknotów na sumę 110 milionów franków. W pobliżu Casablanki statek, zagrożony przez flotę aliancką, został zatopiony przez załogę, a banknoty opocły na dnie morza. Po zakończeniu wojny z polecenia władz francuskich nurkowie czynili wiele prób wydobycia skrzyn z banknotami z dna morza. Niestety, bez powodzenia. Z ostatnich prób wobec tego zrezygnowano.

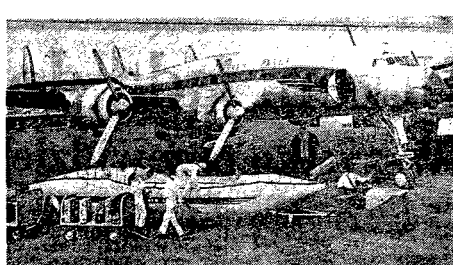
Nagle, ukarzący się w obłgu banknoty, których numery wstawiły, że pochodzi z zatopionego statku. Wszczęto dochodzenia policyjne i schwytano dwóch ludzi, którzy - jak się okazało - na własną rękę, w przebraniu nurków, oddali wydobycie z zatopionego statku 15 ton banknotów na ładną sumę 85 milionów franków. (m)

Samolot automat

Lotnisko w Long Beach, które dotychczas... było, miejscem wielu znanych eksperymentów, posłużyło w dniu 11 czerwca b. r. jako punkt wypisowy dla doświadczania, polegającego na całkowitej mechanizacji lotu. Prasa amerykańska doniosła, że w dniu tym transportowy aparat C-54 wznosił się o świcie z lotniska Long Beach i wyładował po 8 godz. i 45 minutach lotu w Wilmington w stanie Ohio, przeleciawszy przeszło 3000 km. przy czym podczas trwania lotu „zadna ręka ludzka nie dotknęła przyrządów wodotłoczących w ruch aparatu i kierujących jego lotem”.

Ten sam samolot przeleciał w ubiegłym tygodniu Atlantyki. Z tego ostatniego przelotu brak jeszcze szczegółów, natomiast prasa amerykańska podała ostatnio krótki opis pierwszej podróży samolotu-samolotu. Oto on:

Samolot był wyposażony w aparat automatycznej kontroli, którego części zostały odpowiednio nastawione w przeddzień lotu do samodzielnego, automatycznego kierownictwa. Komisja obserwatorów, pod przewodnictwem kapitana Tommasa Wella's asystowała podczas lotu na samolocie, w oddzielnej kabinie. Po włączeniu kontaktu i naciśnięciu od powiedniego guzika samolot, „zrozowywały” 800 mtr., oderwał się lekko od ziemi, wznosząc się z szybkością 350 mtr. na minutę, zajął przepisana wysokość, ustabilizował się na niej i poszedł lecąc w pożądanym kierunku, z szybkością ustaloną poprzednio, tj. 370 km na godz.



Ruchomy bagażnik o kształcie łodzi w czasie lotu pod bruchem transportowca „Constellation”.

Łódź bagażowa pod bruchem samolotów

Faszerowiec współczesnych linii lotniczych narzekają we wszystkich krajach na to, że bagaż zabierany przez

Niewygodę to tu zaowocowało pasażerów rozwiązywać pomysłem amerykańskiej „srebrnej linii lotniczej”, pod bruchami wielkich transportowców pasażerskich „Constellation” podwieszając specjalne łodzie bagażowe. Łodzie te dają się łatwo odseparować od samolotów, ładunek i wyładunek ich jest przeto bardzo łatwy.

Odąd pasażerowie omawianej linii lotniczej, a „Constellation” zabiera ich na pokład aż do 60 ciu, nie będą ograniczeni w ilości i wadze walizek. (K)

Chemia zapobiega kłesce stonki ziemniaczanej

Chryszczak z Kolorado, zwany w Polsce stonką ziemniaczaną, zawdrował w ostatnim roku z Ameryki do Europy. Jest to wielki szkodnik kartofli, mnoży się z niesłychaną szybkością, staje się w krótkim czasie wielką katastrofą dla rolników.

W krajach, dotkniętych tą epizodem chryszczakowa, chemia ruszyła na pomoc rolnikom. Położono nacisk na „leczenie profilaktyczne”, szukając środków, zapobiegających niszczeniu działających stonki.

W Anglii zastosowano, jako środek zapobiegawczy, roztwór arsenu ołowiu, który rozpryskiwany jest mechanicznie na polach ziemniaczanych.

MODA JESIENNA



Taki żakiet 3-funtowy można zrobić nawet z koca.

PRAKTYCZNY PŁASZCZ „TRZY CIWIERCI”

Zima modno błądą elegancją, a zarazem wygodną i praktyczną płaszcz trzy-ciwierciowy, na watolinie lub niedrogich futerkach.

Króć: bądź ujęto w sukienki karzek, szerokie rękawy z dzurkami mankietami, gładki przód, zapinany na trzy guziki pod szyją. Tył - kłozowy, bez paska.

Te krótkie o sportowym charakterze kurki, wykonane z materiałów trwałych, prezentują się doskonale. (K)

KAMIZELKI

Parzy lansuje na rozpoczynającą się jesienią barwne kamizelki, jako to uzupełnienie kostiumów. Kamizelki te są najrozmaitsze w barwie, kroju i materiale. Mogą być wykonane z tego samego materiału co kostium, a można też nosić je z wlny odmiennego gatunku i kontrastowej barwy. Modne są także kamizelki trykolorowe.

Jest trochę o króć - kamizelki na ogół są wadki w pasie, góra wykończona gładko, lub waskim kołnierzykiem z małą klapką. Noszone są też kamizelki luźno z tyłu puszczone, fałdki zbrane wąskim paskiem. (K)



Moda na kamizelki wzięła ton nowości do znośnego nawet kostiumu.

Lekarz radzi

O wściekłości psów

Czy wściekłość psów jest odpowiednim tematem dla porad lekarza? Lekarze nie zajmują się przeciw chorobami zwierząt, jest to sprawa weterynarzy.

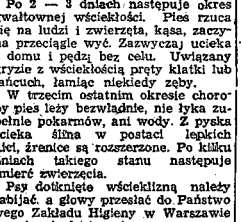
Stojącej jednak 2 powody, które skłoniły lekarza do poruszenia tego tematu Po pierwsze - pies jest naszym najwspanialszym przyjacielem, cierpienia jego nie mogą być nam obojętne. Po drugie - wściekły pies jest w wysokim stopniu niebezpieczny dla człowieka.

Wściekłość jest nieuleczalną chorobą zakaźną. Zarazenie się następuje najczęściej wtedy, gdy silna choroba zwierzęcia, przedostanie się do krwi zdrowego zwierzęcia lub człowieka, a więc przy ukąszeniu lub przy polizaniu rąk skórną przez chore zwierzę. Pierwsze objawy choroby u psów występują zazwyczaj w 2-3 tygodnie po zakażeniu. Ale już na kilka dni przed wystąpieniem objawów chorobowych zarazi mogą znajdować się w ślinie zwierzęcia. Wynika stąd, że wściekłość można się zarazić od zwierzęcia pozornie zdrowego.

Pierwszymi oznakami choroby są zmiany w zachowaniu się psów. Stają się one nieposłuszne, trwożliwe, nie reagują na wołania, unikają światła. Tracą łaknienie, nie ruszają pokarmem, grzą za to polykają różne przedmioty niestrawne, jak słomę, ka-

NASZE ZADANIE Nr 15

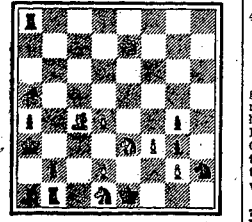
KRZYŻÓWKA.



Znaczenie wyrazów
A. Pozłom: A1 Ochrona przed deszczem. A9 Część ubioru. B1 Część czołowa, B8 Instytucja finansowa, C1 Autor powieści p. t. „Zarzewie”. C3 Rzec w Wioszech D2 Gruby sznur. D7 Owoc południowy. E4 Partia arystokratyczna - konserwatywna w Anglii. F1 Mieszkańcy owań F9 Inaczej kołnierz. G3 Wolni mularze. H1 Uczta wigilijna pierwotnych chrześcijan. H7 Bolek młoko. H 8 Święty język inżynierski. I6 Postać młociewiczowska. J1 Szywał malarzski J3 Część kościoła. K1 Miasto w Focydzie. K5. Dziewięć miejsc w kalendarzu arabskim.
B. Fiszmore: 1A Członek parlamentu w Anglii. 1E Zasadzka. 2A Wpsa koralowa. 2H Skrzyżowanie kręgotu-

Zadanie szachowe Nr. 11

T. CZARNECKI (i. wzm. zaszc. BCM 1947)



Mat w 3 pos.

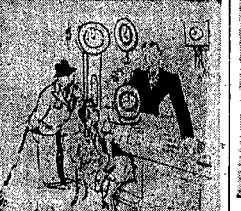
ROZWIĄZANIA ZADAŃ
Nr 6. (A. Goldstein.) 1) Śś. Nr 7. (A. Goldstein.) 1) Gb1. W: b1. 2) Śb5. Wa1. 3) Śd1. Wb8. 4) H: a1 mat. Wrobel zmysła Nr 8. (M. Wrobel.) 1) Śd5. Nr 9. (S. Limbach.) 1) c6

WIADOMOŚCI

Po zakończeniu meczu ZSRR - Anglii projektowany jest gigantyczny mecz ZSRR - reszta świata, z udziałem Buw. Najdłuża. Rzeszowskiego. Fine, Stahlberga, Szabo, Eliskasesa, Gilgorta, Alexandra, Kashdana, Spłta, Denkera, Lundina, Ekströma, Foltysa, Trifunowica, Steinera, Tartakowera, Barosa, Plińska i O'Kelly. 10 numer miesięcznika „Sachy” zawiera m. in. regulamin turnieju korespondencyjnego, otwartego, we wrześniu r. b.



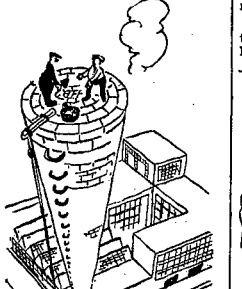
CO ROBI NASZ MACIUS NA ŚCIANIE? - PRZYKLEIŁEM SZCZĘFNIAKA, BO PRZEKAZADŁAM MI CIASTO WYRABIĄC...



— TEN ZEGAR CHODZI BEZ NAKRĘCANIA 300 GODZIN. — A Z NAKRĘCANIEM?



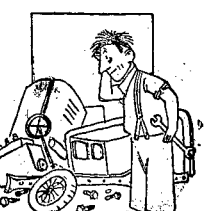
— PANIE, CZY TO NIE ZA WIELE, ZEBYM CO DZIEŃ MUSIAŁ PRZYCHODZIĆ Z RACHUNKIEM ZA KORBNE? — DOBRZE, PRZYCHODZ PAN — W ŚRODY,



— SŁUCHAJ, ZAPOMNIELISMY ZROBIĆ OTWOR...



— POPATRZ NA TYCH PANOW! CZY AŻ Z TAKIEJ ODLEGŁOŚCI TRZEBA PATRZEĆ NA TE OBRAZY?



— CO ON, U DIABŁA, NAZYWA TU ŚWIECĄ?

SPORT - SPORT - SPORT

Grzelak - zwycięzca Tour de Pologne

i mistrz Polski Bek zaproszeni do Częstochowy

Na zakończenie tegorocznego sezonu kolarskiego Victoria organizuje na przyszłą niedzielę 12. b. wycieczkę kolarską na bielski boiska miejskie.

W JEDNEJ RUNDZIE

ZAGIERNE - CZĘSTOCHOWA
reprezentacja sportowców pilkarskich odebrała się w nocy 18 października k. o. do Zielonej Góry z zamiarem zaprowadzenia przez nasz okręg.

KLUCZYK
W naszym terenie dzieląc bokser Al został zastawiony przez PZB jako bóg...
DOM KULTURY
ogłosił do ZOZIFR swą sekcję piłki ręcznej...
SIADKOWSKI
kierownik zespołu WKS Wisła ukazał się z 4-tygodniową dyskwalifikacją na krę w czasie zawieszono.

Wysiegi takie wobec braku torów twardych cieszą się w wielu miastach wielkim powodzeniem, gdyż jazda po bieżni wymaga dużej techniki, a równocześnie przy nosi widok wiele emocji.

Aby zapewnić silną obsadę wycieczki, Victoria zwróciła się z zaproszeniami do czołowych kolarzy krajowych, a więc mistrza torowego Polski — Beka, zwycięzcę Tour de Pologne — Grzelaka, rewidację Tour de Pologne — Słazka Węgiedy, a poza tym

do Grynkiewicza, Stolarczyka, Nowoczka, Paprockiego i innych Zawody to zapowiadają się zatem jako prawdziwie sensacyjne. Członkami asonu wystąpią czestochowianin: Łazarski, Radwański, Wajsa, Opala i Zieliński (Victoria) oraz Sześciński (CTC i M).

Prócz tego Victoria zamierza urządzić w ramach zawodów bieg zachęty dla młodzieży.

O teźnyżną fizyczną milicjanta dba Milicyjne Stowarzyszenie Sportowe w naszym mieście

Podczas pełnienia służby dla dobra społeczeństwa milicjant ma do wykonania nierzadką i ość czynności wymagających od niego siły i sprężystości mięśni oraz bystrości orientacji.

W przygotowaniu do tych zadań niezastąpione usługi oddaje milicjantowi sport. Sport bowiem przez swój element walki wzmacnia wole człowieka, przez ćwiczenia podwyższa jego sprawność fizyczną, przez występowanie w zespole budzi poczucie koleżeńskości, a przez swój charakter nieustanną zmiany wypadków wyrabia w człowieku szybkość

Sportowa. Jest ono nie tylko światem samego milicjanta, ale i całego społeczeństwa, dla którego milicjant pełni swą służbę, a zwłaszcza społeczeństwa sportowego, którego jest on pełnowartościowym członkiem.

I dlatego w tym uroczystym dniu zwycięży Milicyjne Stowarzyszenie Sportowe, jak najszerszymi sposobami i osiągnięciami zamierzonych celów, sądząc, że życzenia nasze łączą się z intencjami całego społeczeństwa naszego miasta. (g)

CZAS ZIMOWY

obowiązuje od dzisiaj. Zegary należy przesunąć o godzinę wstecz.

Kroniki wypadków

WŁAMYWACZE W SKLEPIE C. H. D.
Do sklepu włókniarskiego C. H. D. przy ul. Piłsudskiego 23 usilowaliśmy wniknąć się złodzieje, zostali jednak spłoszeni. Milicja prowadzi dochodzenie. (w)

POKULI SIĘ NOZAMI

Przy ulicy Narutowicza 67 doszło do krwawej bójkii koleżeńskości, w której Zatoński Zdzisław pokulił nozami dwóch braci Wierzchowskich. Awanturnik oddano w ręce milicji, dwaj pozostali odwołują kurację w szpitalu. (w)

DYZURY LEKARZY

W dniu dzisiejszym dyżurnymi lekarzami specjalizacji: internista — dr F. Fensko, Al. Wolniak 28, chirurg — dr E. Dybka, Al. Wolniak 29, ginekolog — dr J. Bukowski, Al. N. M. Panny 52, dentysta — dr M. Wisniet, 7. Kmieć 21.

Jutro zapisy do Szkoły Pracy Społecznej

Jeszcze tylko w poniedziałek można zapisywać się do Szkoły Pracy Społecznej przy ul. Garnarskiej 6/8 w godz. 9 — 12 i 17 — 19.

Ukończenie szkoły uprawnia do podjęcia dalszych wyższych studiów. Wszelkie wiadomości o utworzeniu jakichkolwiek innych równorzędnych kursów na terenie miasta nie odpowiadają prawdzie.

Święto milicjanta-sportowca!

Dziś sportowcy milicjanci obchodzą swoje święto. O godz. 10-jej odbędzie się w I komisariacie trójmecz ping-pongowy, a o godz. 14.30 na boisku miejskim zawody piłki ręcznej i lekkoatletyczne, a później mecz Orzeł — Mil. Stow. Sportowe.

Trzy zacięte walki o punkty stoczy dzisiaj A-klasa

Częstochowscy miłośnicy piłkarstwa będą mieli dzisiaj okazję zobaczenia trzech interesujących spotkań o mistrzostwo klasy A.

Na boisku miejskim o godz. 11 walczyć będą Legion i CKS, o godz. 15-jej na boisku fabryki Union Textile: Skra i Victoria, a o tejże godzinie na Stradomiu Czarni Radomsko i Stradom.

W walce o cenne punkty dru-

Wszyscy wyjadą ze siebie wszystkie kółka z tych spotkań przyszłego napewno widzą wiele emocji.

W tej chwili w tabeli prowadzi Victoria przed Skra i CKS-em; za kilka godzin przekonamy się, czy układ ten ulegnie zmianie.

Mistrz torowy Polski Bek

W dziale sportu życzylibyśmy sobie położenia większego nacisku na zagadnienie znaczenia sportu dla robotników.

Kończąc, życząc „Zyciu Częstochow” w imieniu własnym i kolegów — pomysłowo dalszego rozwoju ku zadowoleniu szerokiego rzesza świata i wszystkich innych czytelników.



ma wziąć udział w wycieczce Victoria na bielski.

REFLEKTOREM W ZYCIE

Niepotrzebne kłopoty

Nie mamy absolutnie najmniejszego zamiaru agresywnie występować przeciwko tak pożytecznej instytucji, jak ta, o której będzie mowa. I dlatego właśnie, że żyjemy dla niej dużo sympatii i uznania, pragnielibyśmy, by w pracy jej unikano tych momentów, które stwarzają ludzkom niepotrzebne kłopoty, a w ogólniejszym wywołują zbędne komentarze.

Pisałmy niedawno o późniejszej bliżej tłumaczyliśmy naszym czytelnikom fakt wydawania przez niektóre sklepy „jedności” amerykańskiej marki na kartki, a przez inne zwykłej, t. zw. 99-cio procentowej. Ostentacyjnie lepiej byłoby, gdyby sklepy posiadające wszelkie zapasy zwróciły do cen trak, niż według sympatii kierowników rozprowadzały tych kilkanaście kg., wśród swoich przyjaciół, ku niezadowoleniu tych posiadaczy kartki żywnościowych, którzy specjalnymi względami się nie cieszą.

Daś otrzymaliśmy znowu list od jednej z naszych czytelniczek, która ma do nas zupełnie słuszną pretensję. Opierając się bowiem na wiadomościach z wydrukowanego apropracji napisaliśmy, że na kartki 1 kg. wydatowana będzie maragryno w ilości 12 kg. a 25 dla masła na kartki M. Tymczasem w rzeczywistości na użytek własny otrzymało tylko o tej kokosowy. W tym wypadku nie można absolutnie winić sklepów „rodzicielskich „jedności”, ale ludzie faktycznie to mają, drugi raz pretensje o kafe, drugi raz podjęciem do komentarza ulegają niepodważanej metamorfozie i tak w kółko. Sprawy te wymagają koniecznego uregulowania. Qvis.

Jak to będzie na przeszkodach obcych

Wczoraj przejechało przez Częstochowę kilkanaście maszyn białych udział w Konkursowym Ralidzie Automobilowym po Włodawie Łódzkiem na dystansie 300 km. Z Częstochowy uczestniczyli w tym Ralidzie Mieczkowski, Al. mjr. Lesiak i Dębski. W I Alei znajdowała się meta etap I i I start etap II; każdy z kierowców zatrzymał się u nas przez kwadrans, wykorzystując

Nasi Czytelnicy mówią o „Zyciu Częstochowy”

(Ciąg dalszy ze strony 3-jej)

muszę stwierdzić, że dział poświęcony światu pracy i ruchowi zawodowemu jest obszernie i żywo redagowany.

Jeśli chodzi o kronikę miejską wiadomości są podawane w szerokim zakresie, zawsze aktualnie i interesująco. Zrozumiałem moim i moich kolegów PRZZ jest wprowadzaniem w Waszym piśmie d.ś. poświęconego ustawodawstwu pracy.

Chętnie powtamy współpracowników „Zycia Częstochowy” na naszych zebrań ak, odprawach, w świetlicach, na odczytach i dyskusjach, na przedstawianach kółek amatorskich i t. d., aby i te rzeczy mogły znaleźć się w szerszym zakresie na łamach pisma.

W dziale sportu życzylibyśmy sobie położenia większego nacisku na zagadnienie znaczenia sportu dla robotników.

Kończąc, życząc „Zyciu Częstochow” w imieniu własnym i kolegów — pomysłowo dalszego rozwoju ku zadowoleniu szerokiego rzesza świata i wszystkich innych czytelników.

KUPIEC Z UL. DĄBROWSKIEGO WACŁAW JAKOWSKI
Wacław Jakowski podaje wiadomości wyczerpujące o życiu politycznym, gospodarczym i sportowym. Wiadomości docierają do szerokiego mas, przedk i bez spóźnienia, a jest zasadniczym zadaniem prasy codziennej. Z powodu niskiej ceny, przemożenie dostępne dla wszystkich. Pismo

ROBOTNIK „SZPAGACIARNI” JOZEF WIECZOREK
„Jako nowy dziennik „Zycia Częstochowy” podoba mi się, gdyż jest dość obszerny i podaje dobre i dobrze napisane wiadomości. Specjalnie podoba mi się dział sportowy, bardzo szybko i dokładnie obsługujący czytelników.

— Prosiłbym — mówi dalej w imieniu własnym i swoich kolegów — o drukowanie i powiesi autorów polskich np. Szekspira, Mostowicza i współczesnych.

DZIAŁACZ SPORTOWY P. HOFMANN
„Prasa powinna przelać do wszystkiego co interesuje działy sportowców zawodników i przede wszystkim k. publicznosci, która obecnie interesuje się sportem więcej, niż przed wojną.

Dział sportowy „Zycia Częstochowy” spełnia to zadanie. Oprócz sprawozdań z imprez sportowych znajdujemy obecnie bogaty dział informacyjny, omawiający szczegółowo wszystkie nowości sportowe na naszym terenie, a więc terminy imprez i zebrań, trudności, bolączki, niedomagania, reklame, krytykę pewnych poaciągów i t. d. Oprócz tego, co na leży bezpośrednio z samodzielną inicjatywą w sporcie, organizację np. bieg nprzeprzął o nagrodę utrudowaną przez siebie, zachęcając do działalności zawodniczą i nas jakożie sportu (lekkoatletyka, pływanie), ułatwiając przeprowadzenie niektórych imprez sportowych i t. p.

OGŁOSZENIE w „Zyciu Częstochowy” to gwarancja powodzenia.

DEPT-DIESEL P. S. 10, ropnik „Dezinfektant-maszyna czyszcząca” z zębami od sprężania, J. Olasz, skł. Chrzastów, p. Konopole. A 941

SPRZEDAM dwa 4-miejscowe, Wilkomłoty, Kijakiego 1 A 957

SPRZEDAM red. o „Philips” 6-gł. 2-gł. 12-gł. 16-gł. 20-gł. 25-gł. 30-gł. 35-gł. 40-gł. 45-gł. 50-gł. 55-gł. 60-gł. 65-gł. 70-gł. 75-gł. 80-gł. 85-gł. 90-gł. 95-gł. 100-gł. 105-gł. 110-gł. 115-gł. 120-gł. 125-gł. 130-gł. 135-gł. 140-gł. 145-gł. 150-gł. 155-gł. 160-gł. 165-gł. 170-gł. 175-gł. 180-gł. 185-gł. 190-gł. 195-gł. 200-gł. 205-gł. 210-gł. 215-gł. 220-gł. 225-gł. 230-gł. 235-gł. 240-gł. 245-gł. 250-gł. 255-gł. 260-gł. 265-gł. 270-gł. 275-gł. 280-gł. 285-gł. 290-gł. 295-gł. 300-gł. 305-gł. 310-gł. 315-gł. 320-gł. 325-gł. 330-gł. 335-gł. 340-gł. 345-gł. 350-gł. 355-gł. 360-gł. 365-gł. 370-gł. 375-gł. 380-gł. 385-gł. 390-gł. 395-gł. 400-gł. 405-gł. 410-gł. 415-gł. 420-gł. 425-gł. 430-gł. 435-gł. 440-gł. 445-gł. 450-gł. 455-gł. 460-gł. 465-gł. 470-gł. 475-gł. 480-gł. 485-gł. 490-gł. 495-gł. 500-gł. 505-gł. 510-gł. 515-gł. 520-gł. 525-gł. 530-gł. 535-gł. 540-gł. 545-gł. 550-gł. 555-gł. 560-gł. 565-gł. 570-gł. 575-gł. 580-gł. 585-gł. 590-gł. 595-gł. 600-gł. 605-gł. 610-gł. 615-gł. 620-gł. 625-gł. 630-gł. 635-gł. 640-gł. 645-gł. 650-gł. 655-gł. 660-gł. 665-gł. 670-gł. 675-gł. 680-gł. 685-gł. 690-gł. 695-gł. 700-gł. 705-gł. 710-gł. 715-gł. 720-gł. 725-gł. 730-gł. 735-gł. 740-gł. 745-gł. 750-gł. 755-gł. 760-gł. 765-gł. 770-gł. 775-gł. 780-gł. 785-gł. 790-gł. 795-gł. 800-gł. 805-gł. 810-gł. 815-gł. 820-gł. 825-gł. 830-gł. 835-gł. 840-gł. 845-gł. 850-gł. 855-gł. 860-gł. 865-gł. 870-gł. 875-gł. 880-gł. 885-gł. 890-gł. 895-gł. 900-gł. 905-gł. 910-gł. 915-gł. 920-gł. 925-gł. 930-gł. 935-gł. 940-gł. 945-gł. 950-gł. 955-gł. 960-gł. 965-gł. 970-gł. 975-gł. 980-gł. 985-gł. 990-gł. 995-gł. 1000-gł.

SPRZEDAM dwa 6-miejscowe, Wilkomłoty, Kijakiego 1 A 957

SPRZEDAM red. o „Philips” 6-gł. 2-gł. 12-gł. 16-gł. 20-gł. 25-gł. 30-gł. 35-gł. 40-gł. 45-gł. 50-gł. 55-gł. 60-gł. 65-gł. 70-gł. 75-gł. 80-gł. 85-gł. 90-gł. 95-gł. 100-gł. 105-gł. 110-gł. 115-gł. 120-gł. 125-gł. 130-gł. 135-gł. 140-gł. 145-gł. 150-gł. 155-gł. 160-gł. 165-gł. 170-gł. 175-gł. 180-gł. 185-gł. 190-gł. 195-gł. 200-gł. 205-gł. 210-gł. 215-gł. 220-gł. 225-gł. 230-gł. 235-gł. 240-gł. 245-gł. 250-gł. 255-gł. 260-gł. 265-gł. 270-gł. 275-gł. 280-gł. 285-gł. 290-gł. 295-gł. 300-gł. 305-gł. 310-gł. 315-gł. 320-gł. 325-gł. 330-gł. 335-gł. 340-gł. 345-gł. 350-gł. 355-gł. 360-gł. 365-gł. 370-gł. 375-gł. 380-gł. 385-gł. 390-gł. 395-gł. 400-gł. 405-gł. 410-gł. 415-gł. 420-gł. 425-gł. 430-gł. 435-gł. 440-gł. 445-gł. 450-gł. 455-gł. 460-gł. 465-gł. 470-gł. 475-gł. 480-gł. 485-gł. 490-gł. 495-gł. 500-gł. 505-gł. 510-gł. 515-gł. 520-gł. 525-gł. 530-gł. 535-gł. 540-gł. 545-gł. 550-gł. 555-gł. 560-gł. 565-gł. 570-gł. 575-gł. 580-gł. 585-gł. 590-gł. 595-gł. 600-gł. 605-gł. 610-gł. 615-gł. 620-gł. 625-gł. 630-gł. 635-gł. 640-gł. 645-gł. 650-gł. 655-gł. 660-gł. 665-gł. 670-gł. 675-gł. 680-gł. 685-gł. 690-gł. 695-gł. 700-gł. 705-gł. 710-gł. 715-gł. 720-gł. 725-gł. 730-gł. 735-gł. 740-gł. 745-gł. 750-gł. 755-gł. 760-gł. 765-gł. 770-gł. 775-gł. 780-gł. 785-gł. 790-gł. 795-gł. 800-gł. 805-gł. 810-gł. 815-gł. 820-gł. 825-gł. 830-gł. 835-gł. 840-gł. 845-gł. 850-gł. 855-gł. 860-gł. 865-gł. 870-gł. 875-gł. 880-gł. 885-gł. 890-gł. 895-gł. 900-gł. 905-gł. 910-gł. 915-gł. 920-gł. 925-gł. 930-gł. 935-gł. 940-gł. 945-gł. 950-gł. 955-gł. 960-gł. 965-gł. 970-gł. 975-gł. 980-gł. 985-gł. 990-gł. 995-gł. 1000-gł.

SPRZEDAM dwa 6-miejscowe, Wilkomłoty, Kijakiego 1 A 957

SPRZEDAM red. o „Philips” 6-gł. 2-gł. 12-gł. 16-gł. 20-gł. 25-gł. 30-gł. 35-gł. 40-gł. 45-gł. 50-gł. 55-gł. 60-gł. 65-gł. 70-gł. 75-gł. 80-gł. 85-gł. 90-gł. 95-gł. 100-gł. 105-gł. 110-gł. 115-gł. 120-gł. 125-gł. 130-gł. 135-gł. 140-gł. 145-gł. 150-gł. 155-gł. 160-gł. 165-gł. 170-gł. 175-gł. 180-gł. 185-gł. 190-gł. 195-gł. 200-gł. 205-gł. 210-gł. 215-gł. 220-gł. 225-gł. 230-gł. 235-gł. 240-gł. 245-gł. 250-gł. 255-gł. 260-gł. 265-gł. 270-gł. 275-gł. 280-gł. 285-gł. 290-gł. 295-gł. 300-gł. 305-gł. 310-gł. 315-gł. 320-gł. 325-gł. 330-gł. 335-gł. 340-gł. 345-gł. 350-gł. 355-gł. 360-gł. 365-gł. 370-gł. 375-gł. 380-gł. 385-gł. 390-gł. 395-gł. 400-gł. 405-gł. 410-gł. 415-gł. 420-gł. 425-gł. 430-gł. 435-gł. 440-gł. 445-gł. 450-gł. 455-gł. 460-gł. 465-gł. 470-gł. 475-gł. 480-gł. 485-gł. 490-gł. 495-gł. 500-gł. 505-gł. 510-gł. 515-gł. 520-gł. 525-gł. 530-gł. 535-gł. 540-gł. 545-gł. 550-gł. 555-gł. 560-gł. 565-gł. 570-gł. 575-gł. 580-gł. 585-gł. 590-gł. 595-gł. 600-gł. 605-gł. 610-gł. 615-gł. 620-gł. 625-gł. 630-gł. 635-gł. 640-gł. 645-gł. 650-gł. 655-gł. 660-gł. 665-gł. 670-gł. 675-gł. 680-gł. 685-gł. 690-gł. 695-gł. 700-gł. 705-gł. 710-gł. 715-gł. 720-gł. 725-gł. 730-gł. 735-gł. 740-gł. 745-gł. 750-gł. 755-gł. 760-gł. 765-gł. 770-gł. 775-gł. 780-gł. 785-gł. 790-gł. 795-gł. 800-gł. 805-gł. 810-gł. 815-gł. 820-gł. 825-gł. 830-gł. 835-gł. 840-gł. 845-gł. 850-gł. 855-gł. 860-gł. 865-gł. 870-gł. 875-gł. 880-gł. 885-gł. 890-gł. 895-gł. 900-gł. 905-gł. 910-gł. 915-gł. 920-gł. 925-gł. 930-gł. 935-gł. 940-gł. 945-gł. 950-gł. 955-gł. 960-gł. 965-gł. 970-gł. 975-gł. 980-gł. 985-gł. 990-gł. 995-gł. 1000-gł.

SPRZEDAM dwa 6-miejscowe, Wilkomłoty, Kijakiego 1 A 957

SPRZEDAM red. o „Philips” 6-gł. 2-gł. 12-gł. 16-gł. 20-gł. 25-gł. 30-gł. 35-gł. 40-gł. 45-gł. 50-gł. 55-gł. 60-gł. 65-gł. 70-gł. 75-gł. 80-gł. 85-gł. 90-gł. 95-gł. 100-gł. 105-gł. 110-gł. 115-gł. 120-gł. 125-gł. 130-gł. 135-gł. 140-gł. 145-gł. 150-gł. 155-gł. 160-gł. 165-gł. 170-gł. 175-gł. 180-gł. 185-gł. 190-gł. 195-gł. 200-gł. 205-gł. 210-gł. 215-gł. 220-gł. 225-gł. 230-gł. 235-gł. 240-gł. 245-gł. 250-gł. 255-gł. 260-gł. 265-gł. 270-gł. 275-gł. 280-gł. 285-gł. 290-gł. 295-gł. 300-gł. 305-gł. 310-gł. 315-gł. 320-gł. 325-gł. 330-gł. 335-gł. 340-gł. 345-gł. 350-gł. 355-gł. 360-gł. 365-gł. 370-gł. 375-gł. 380-gł. 385-gł. 390-gł. 395-gł. 400-gł. 405-gł. 410-gł. 415-gł. 420-gł. 425-gł. 430-gł. 435-gł. 440-gł. 445-gł. 450-gł. 455-gł. 460-gł. 465-gł. 470-gł. 475-gł. 480-gł. 485-gł. 490-gł. 495-gł. 500-gł. 505-gł. 510-gł. 515-gł. 520-gł. 525-gł. 530-gł. 535-gł. 540-gł. 545-gł. 550-gł. 555-gł. 560-gł. 565-gł. 570-gł. 575-gł. 580-gł. 585-gł. 590-gł. 595-gł. 600-gł. 605-gł. 610-gł. 615-gł. 620-gł. 625-gł. 630-gł. 635-gł. 640-gł. 645-gł. 650-gł. 655-gł. 660-gł. 665-gł. 670-gł. 675-gł. 680-gł. 685-gł. 690-gł. 695-gł. 700-gł. 705-gł. 710-gł. 715-gł. 720-gł. 725-gł. 730-gł. 735-gł. 740-gł. 745-gł. 750-gł. 755-gł. 760-gł. 765-gł. 770-gł. 775-gł. 780-gł. 785-gł. 790-gł. 795-gł. 800-gł. 805-gł. 810-gł. 815-gł. 820-gł. 825-gł. 830-gł. 835-gł. 840-gł. 845-gł. 850-gł. 855-gł. 860-gł. 865-gł. 870-gł. 875-gł. 880-gł. 885-gł. 890-gł. 895-gł. 900-gł. 905-gł. 910-gł. 915-gł. 920-gł. 925-gł. 930-gł. 935-gł. 940-gł. 945-gł. 950-gł. 955-gł. 960-gł. 965-gł. 970-gł. 975-gł. 980-gł. 985-gł. 990-gł. 995-gł. 1000-gł.

SPRZEDAM dwa 6-miejscowe, Wilkomłoty, Kijakiego 1 A 957

SPRZEDAM red. o „Philips” 6-gł. 2-gł. 12-gł. 16-gł. 20-gł. 25-gł. 30-gł. 35-gł. 40-gł. 45-gł. 50-gł. 55-gł. 60-gł. 65-gł. 70-gł. 75-gł. 80-gł. 85-gł. 90-gł. 95-gł. 100-gł. 105-gł. 110-gł. 115-gł. 120-gł. 125-gł. 130-gł. 135-gł. 140-gł. 145-gł. 150-gł. 155-gł. 160-gł. 165-gł. 170-gł. 175-gł. 180-gł. 185-gł. 190-gł. 195-gł. 200-gł. 205-gł. 210-gł. 215-gł. 220-gł. 225-gł. 230-gł. 235-gł. 240-gł. 245-gł. 250-gł. 255-gł. 260-gł. 265-gł. 270-gł. 275-gł. 280-gł. 285-gł. 290-gł. 295-gł. 300-gł. 305-gł. 310-gł. 315-gł. 320-gł. 325-gł. 330-gł. 335-gł. 340-gł. 345-gł. 350-gł. 355-gł. 360-gł. 365-gł. 370-gł. 375-gł. 380-gł. 385-gł. 390-gł. 395-gł. 400-gł. 405-gł. 410-gł. 415-gł. 420-gł. 425-gł. 430-gł. 435-gł. 440-gł. 445-gł. 450-gł. 455-gł. 460-gł. 465-gł. 470-gł. 475-gł. 480-gł. 485-gł. 490-gł. 495-gł. 500-gł. 505-gł. 510-gł. 515-gł. 520-gł. 525-gł. 530-gł. 535-gł. 540-gł. 545-gł. 550-gł. 555-gł. 560-gł. 565-gł. 570-gł. 575-gł. 580-gł. 585-gł. 590-gł. 595-gł. 600-gł. 605-gł. 610-gł. 615-gł. 620-gł. 625-gł. 630-gł. 635-gł. 640-gł. 645-gł. 650-gł. 655-gł. 660-gł. 665-gł. 670-gł. 675-gł. 680-gł. 685-gł. 690-gł. 695-gł. 700-gł. 705-gł. 710-gł. 715-gł. 720-gł. 725-gł. 730-gł. 735-gł. 740-gł. 745-gł. 750-gł. 755-gł. 760-gł. 765-gł. 770-gł. 775-gł. 780-gł. 785-gł. 790-gł. 795-gł

PRZYPADEK UJAWNIA BRONI

„Żyłka łowiecka“, która grozi wyrokiem

Rozpawa przed sądem wojskowym Jan K. urzędnik ostateczny jest o nielegalnie przechowywane pistolety, kas. 785. Przepisowo ujawniono przypadkiem Kuzyn o skarżonego znalazł broń, która była ukryta w czasie i man-piłując pi- stolety, pasztylki się K. przylatują się ze broni to posiadał z czasów okupacji i nie zalegalizował (je, bo stało... zapanował o tym. Przypomnieniem o zakazie przechowywania broni, po uwzględnieniu okoliczności legodzących, był wyrok skazujący K na 5 lat więzienia.

Inna sprawa w jednym z miast wojewódzkich. Przed sądem stał W., starszy żmłotny rolnik. Gospo- dźca ten był posiadaczem o potężnym pedzeniu „bimbura”. W czasie rewizji wykryto urządzenia służące do tego celu, a jednocześnie znaleziono ukryty w stodole karabin „Mauser” i 100 sztuk amunicji. W sądzie, że broni to pozostawił u niego ucie- kający żołnierz niemiecki.

W przynależny ze skłoty na zebra- niach przypomnieli o obowiązku zeznania broni, nie posiadano „Jakoś tak szeroko” w tym „prawdy” i na sądzie”. Wyrok — 7 lat więzienia, z czego połowę darowano na postawie i amnestii, ale nie mniej 3 lata i 6 miesięcy po- stoje do odcięcia.

LEKKOMYŚLNA „MIŁOŚĆ” BRONI

Podobna sprawa nie są rzadko- ścią. Mogły być powiedziane, że Polaków zawsze oznaczało samo wy- wanie do broni. Dawano temu wy- zasz przez zawiązanie zian odzo- bymi szablami, stylizowanymi i wia- dkiego rodzaju broń. Ten „kapsułek broni” budzimy u naj- mniejszych przez dostarczanie dzie- ciom zabawek w postaci pistoletów, karabinków i „rozpryski”. Powolano się jednak na za- dawanią i powiększającą asztą skłon- ność do broni, małych sepi, gdyż mówią się o przedmiotach wartko- ści muzealnej, nie o zdalnych do- stępu broni palnej, która stanowi groźbę dla bezpieczeństwa pow- szachnego.

Gromadzenie broni przybiera szczególne rozmiary w okresach naszpikowania, zwłaszcza na woj- nie i występuje zwłaszcza na woj- nie w pobliżu frontu, nie trudno jest znaleźć poręczną broń. Zda- rzyć się często, jak to np. robili Niem- cy, że demoralizowany żołnierz sprzedaje swoją broń służbową.

NAJNIEŻSA KARĄ — 5 LAT WIĘZIENIA

Wreszcie, gdy później władze do- wiadują się o tych faktach, a w re-

Kronika łódzka

PIANINA I FORTEPYAN DLA MUZYKÓW
(Kt) W Łodzi było około 2500 pia- nin i fortepianów, z których już roz- dzielono 90 procent. Dotychczasowy wykonywalny 250 instrumentów nie wystarczają, gdyż w O.U. — to- właśnie rezerwy Wydział Kultury za- mierza obecnie przydzielić Instytu- cji, osobom zawodowo zajmują- cym się muzyką.

HOŁENDER — HITLEROWIEC SKAZANY NA 10 LAT
(Kt) Okręgowy Sąd Karny w Łodzi rozprawił sprawę Holendra. Wil- helm Henryk Wilhelm wydana wy- wodzą od polskiemu przed brytyjską władze okupacyjną w Niemczech O- skarżony był farmerem holender-

Albert Maltz
Sehr schön
10
11
12
OPOWIEŚĆ AMERYKAŃSKA

Przebieg choroby wyrażał się w niewyżym w której po porażeniu szkieletu...
VI
Poniedziałek, godzina 4:40 minut 5 nad ranem
Wszystko dokoła działo przynajmniej na Betsy. I te ciemne, bez- tądnie ulice i latarnie palące się nikłym światłem i te ubogie domy ro- botniczej dzielnicy. Czuli się tak bardzo osamotnioną, mimo, iż Will i Cla- rence byli przy niej. Palec, którym raz po raz naciskała dźwonek przy drzwiach, był jakiś dziwnie zdarty.

— A może nie ma Sig'a w domu? — zapytał Will.
— Nie gadaj głupstw! — odburczał. Ktoś chyba jest w domu... Ana- na, albo dzieci...
Clarence chrząknął niezadowolony.
— Przestań dzwonić, Betsy. Popsujesz im dźwonek.
— Długo sobie z tego robisz... Za chwilę zaczęła walić kłamiemami w szyby...
Ojciec i syn zamienili wielomówiące spojrzenia. Will pocherà ręce... „Ależ zimo!”... Trzymał na otwartej dłoni garść śniegu, który zebrał się na wylocie mrowi, wraz z kruszywaną gradą. W wyobraźni Betsy wy- pływał na raz-przeraz obraz: Ota Prince leży gdzieś na ziemi i ten śnieg, pomieszany z gradem, pokrywa jego zniechęconą twarz...
— „Przeżasn!”... nie rób tego! — krzyknęła

przechowywali nie w celach zbrodni- czych jest błędne, gdyż wystar- czają posiadać do ukarania sta- nowczo, sam fakt przechowywania broni, bez względu na intencje po- siadacza.

Należy pamiętać o tym, że w przechowywaniu broni nawet w i- zyw dobrych zamiarach kryje się to niebezpieczeństwo, iż przede wszyst- kim sam posiadacz może nie spo- dziewanie zrobić z niej użytek i i- zabić lub zranic człowieka pod wpły- wem chwilowego afektu, jak n p- w następnym bojkli, która, nadu- żyła „Kobucha i p. p. po wiore zabił broni, która weszła w posiadacza a więc w drodze krażyły lub za- banku, może dostać się w ręce lu- dzki potrzebujących jej dla realiza- cji swoich zbrodniczych zamierzeń. W tym właśnie leży poleje niebez- pieczeństwa powszechnego i wyłuska- czenia surowości kar, jakie są to przestępstwo groźne.

Budził się i mówił: — „Muszę kogoś rozwalić”

Hundeführer Flos — wielokrotny morderca skazany w Warszawie na stryczek

— Świadek Buczek!
Siedzący w ławie oskarżonych — „Hundeführer” Flos drgnął. Tak jak gdyby chciał strząsnąć z siebie ciężką meczającą go znowy.

— Przed stołem sędziowskim stanął wzrost, meczający lat może trzydzie- ciu — św. Buczek.

— To świadek zatrzymał oskarżo- nego?

— Tak, to ja. W lipcu 1945 z prze- bywałem w obocie dla deportowa- nych w Zelle koło Hanoweru. By- łem tam starostą polskiego obozu dla deportowanych. W tym mieście wład- nie odnalazłem kilka obozów koncen- tracyjnych. Na przedostatnim w cy- rylu zauważyłem w pewnej chwili, że ktoś po drugiej stronie areny ukła- nił mi się. Poznałem. To był — Flos, Natchytnym zawiadomieniem polską policję obozową. Cyrk został osto- -

Na pokwitowaniach „in blanco” zarobił 40 tys.

Referent Szapira zamieszkał w więzieniu
Jan Szapira referent. Wydziału Transportowego Centrali Handlowej Przem. Elektrochemicznego stanął przed Sądem Doroznym w Warsza- wie.

W końcu 1946 r. Jan Szapira za- angażował kilku robotników do wy- ładunku z wagonów kolejowych do- wozów przetranszowanych do Centrali. Robotnicy mieli według umowy otrzymać 200 zł od każdej wyład- nowanej tony wozu. Po pewnym czasie Szapira oświadczył robotni-

kom, że Centrala nie zgadza się na stawki 200 zł; płaćć może tylko 100 zł. Robotnicy nie mogąc za- dłużyć innego zarobku musieli przyjąć te zmiany. Przy wypłatach Szapira dał im za każdy pracownikowy pod- pisywany pokwitowań „in blanco”. Jednemu z robotników — Stani- sławowi Krawczyńskiemu — sprawa ta wydała się podejrzana. Udał się do biura Centrali i stwierdził tam, że zarobki pracowników zaiste- wowane są w wysokości 200 zł od- tony.

Szapira w ten sposób przyzwy- czał sobie 40 000 zł.

Sąd skazując przyznał się do winy. Sąd skazał go na 3 lata więzienia. Na mocy amnestii karę tę zmni- szano do 18 miesięcy. (cz).

Przy emnosc pani Emmy kosztuje jej 5 lat więzienia

Alla Augustyniak w czasie oku- pcji Emmy Augustyniak, choć by- ła tylko sprzątaczką w „Dautsche Haus” w Warszawie z dumą jed- nak podkreślała w rozmowie z Po- lskami swoje „volksdeutscherstwo”. Za tę „przynależność” Sąd Specjal- ny skazał volksdeutską na 5 lat więzienia.

Fabryka Pasty „Palma” do OBUWIA I PODŁÓG

„Kennekarta” to nie dowód

Volksdeutscha Leokadia Milich z Błonia wierzdziała, że oskarżenie jej jest wielkim nieporozumieniem. Na dowód polskości Milich powoły- wała się na swoją kennekarta.

Z akt Zarządu Męskiego w Bło- nia wynika jednak że oskarżona poąpiła volksizację w posążkach 1948 roku.

Sąd skazał volksdeutską na 2 lata i 6 miesięcy więzienia i zarzą- dził przepadek całego jej majątku na rzecz Skarbu Państwa. (cz)

Przy emnosc pani Emmy kosztuje jej 5 lat więzienia

Will spojrział na nią zdumiony. Betsy nie tłumaczyła się... Zatowała już nieporęcznego wybuchu, ale czuła się zbyt wzburzona, by przepra- zać za niego.

Wewnątrz domu, w przedsiönku, zapaliła się mocna, oślepiająca za- rówka. Twarz Smitha ukazała się za szybą, w górnej części drzwi. Kiedy tak patrzył na stojących przed drzwiami jego domu, twarz Smitha, cze- dlowo oświetlona, częściowo pozostająca w cieniu, wydała się jeszcze brzydsza niż zwykle: oczy krótkowidza za okularami, kosiłata twarz bez wyrazu, szczerzalię, zępeste zęby. Wszystko to raziło ją w tej chwili.

Otworzył wreszcie drzwi — wszyscy w pospiechu wstali. Stał po środku jakiegoś mizernego przedsiönka i patrzył omdlałym na przytychłych. Nawet nie przywitał się z nimi. Jego twarz nie nie wyrażała, nie było na niej nawet śladu zdumienia.

Betsy zdziwiła się — jak to nieraz przedtem czyniła, ilekroć spotyka- ła się z nim. Jak można mieć twarz tak dalece zobawioną wyrazu? Dawniej przypisywała to jego nieśmiałości, właściwej cudziomocem. Smith był Polakiem, czy też Czechem z pochodzenia i nosił zmienione nazwisko. Ta beznamietna maska nie oznaczała wcale ani tępoty, ani braku inteligencji; Smith był rozumny i godnym zaufania towarzyszem.

Tak się jakoś złożyło, że nie podobał się jej i niekiedy czuła na- wet odrazę do niego. Sprawiało jej niemiłą przykrą, że czuje coś po- dobnego do dobrego towarzysza partyjnego.

— Sig! — przemówił Will swym niskim, basowym głosem. — Prin- ce nie wrócił dziś z zebrania do domu... Czyż nie widział go później po wyjściu od nas?

Oczy Smitha spojrzeły na chwilę na twarz Betsy, pokręcił natomiast głow- ą — Nie.

— Nie wiesz, gdzie może być?

— Może miał jeszcze jakieś inne zebranie?

Mówił niezbyt poprawnie po angielsku, utyając niegrammatycz- nych zwrotów.

— Nie... nie miał żadnego innego zebrania! — przerwała mu Betsy, czując jak rośnie w niej niechęć do tego człowieka. Jego niezgrabny spokój wyprzedzał ją z równowagą.

— Musimy odjechać Ambrogo — wyjaśnił Will. — Miał od- wleźć swoją maszyną Prince'a do prasytkania autol... go. Czy wiesz, gdzie on mieszka?

— Nie... Ale Ben Silveramith będzie wiedział!

— Tak samo przypuszczaliśmy...
— Tak. Ben wie... Czy macie samochód?
— On mieszka na 23-iej ulicy Michigan. Nie pamiętam numeru do- mu, ale to jest drugi dom od rogu. Po lewej stronie ulicy. Pójdę z wami...
— Nie ma po co, gdzie mieszka Paweł Turner. Chcemy go zawi- adomić...
— Towarzysz Paweł wyjechał dziś do Toledo na zebranie.
— Do licha! — zawołała szarpaczona Betsy. — Nikogo nie ma... wszyscy się rozjechali...
— Jutro rano będzie go można zobaczyć... — pośpieszył uspokoić ją Smith. — Mam umówione spotkanie z nim o ósmej rano na dworcu. A jeżeli chodzi o Prince'a, to ja zaraz z rana sprowadzę towarzysza Pawła do biura. Tam się spotkacie z nim...
— Chodźmy teraz do Bena — zdecydował Clarence. — Jego wy- chudzona, długa, a teraz zgarbiona, postawa wyrażała ogromne zmę- czenie. Nie rozpoznał palta, które miał na sobie. Brak mu dawał mi się dotkliwie we znaki.
— Chyba ubiorę się i pójdę pogadać z Perry'm — powiedział Smith, jak gdyby do siebie samego.
— Może Perry nam coś poradzi...
— Nie macie po co chodzić po nocy. Kładźcie się spać, — nama- wiała go Betsy.
— Wam się zdaje, że potrafię teraz spać...
Ton, jakim Smith powiedział to, zastanowił Betsy. Dowiodzi, że los jej, że los jej meta żywo obchodził go, wbrew temu, co przypuszczala. — Jak chcecie trześć! — rzekła mrukiwie.
Wszyscy wyszli na ulicę Grad, pomieszany ze śniegiem, boleśnie ślepił po twarzy. Gdy wstąpił do samochodu, Betsy zauważyła, że na drugim piętrze domu, z którego właśnie wyszli, na raz zapaliły się światła.

Obudziłyśmy sporo ludzi... — powiedziała do Willa. — Chcia- ła bym, żebyśmy się zatrzymali na chwilę przy moim domu... Will zgodził się kwimieniem głowy. Spojrzył badawczo na Betsy, pomyślał, że należało zabrać ze sobą Cella, jego żonę.

Clarence kaszlał, mówiąc pod nosem: Zobaczą, Betsy, sąnajmniejszy go. Kto wie, może czeka właśnie w domu na ciebie!...
— Nie odpowiedział mu na to. (cz)

Stale Pogotowie Robotnicze w Warszawie

powinno złagodzić brak rąk do pracy w budownictwie

Warszawski rynek pracy odczuwa wciąż jeszcze brak pracowników w bu- downictwie, zarówno wykwalifiko- wanych jak i niewykwalifikowanych. Ostatnio wydano zarządzenie zakazujące od 1 bm rozporozniać budowy nowych budynków państwowych i samorządowych. Zezwala się natomiast na kontynuowanie prac przy budowlach znajdujących się w toku robót, wzdłużnie prowadzenie prac zabezpieczających.

Zarządzenie to złagodziło niewspół- nie kłopoty z powodu braku pracow- ników, nie poprawi jednak sytuacji,

ponieważ nie dotyczy robót prywat- nych, które są w naszym ciągu po- dmiemane, chociaż już nie są zbud- nione i tempe z masyce poprzednio.

Jedni mówią o budownictwie prywat- nym w Warszawie, to należy podkre- ślić, że wkład inicjatyw prywat- nych w budownictwo przeszedł w r. b. wszelkie przewidywania. Przy- puszczało, że inwestycje nie prze- kroczą i miliarda złotych. Tymczas- emm dochodzi one już do 6 miliardów złotych.

Warszawski Urząd Zatrudnienia projektuje uruchomienie jeszcze w r. bieżącego Pogotowia Robotniczego na wzór pogotowia przy przedłożeniu w portach.

W projekcie przewiduje się sprowa- dzenie kłopotów z dostawą pracowników i zakwaterowaniu ich w Warszawie.

Pracownicy pogotowia płatni będą wg obowiązujących stawek, nieza- leżnie od tego, czy otrzymają skiero- wanie do pracy, czy też na pracę będą czekać.

Zasoby na pokrycie prac pogotowia czepać będzie Urząd Zatrudnienia z Funduszu Pracy. Pogotowie będzie podlegało Wzrost. Urzęd. Zatrudnie- nia, które będzie kierowało pracow- ników na budowle o niedostatecznym zaplece robotnym. Gdy ustana prace budowlane, pracownicy pogotowia będą podlegało do innych robót m. in. do uprzękania gruntu. (cz)

8 października proces kotów Suthofu

8 października rozpocznie się w Gdańsku wielki proces z serii pro- sów hitlerowskich zbrodniarzy woj- nnych. Przed sądem staną tym razem 24 wybitnych hitlerowców, spo- śród których wyróżnia się bestial- stwem były komendant obozu w Stutthofie Sturmführer Meier. Meier był specjalistą od „badania” wię- niów.

Chciał mieć rikszę... więc zabił Oraczewski skazany na 12 lat więzienia

Na 12 lat więzienia skazany zo- stał przez Sąd Okręgowy w War- szawie Tadeusz Oraczewski.

Sprawa Oraczewskiego ciągnęła się prawie przez lata.

Pewnego jesiennego dnia 1943 r. wyjechał on na postój do Warsza- wie- rikszą Aleksandra Buczyńskiego. Kazal wsiadł się w kierunku Chojnowa. Gdy riksza znalazła się w lesie chojnowskim Oraczewski odwrócił się i trzymając w ręku pistolet krzyknął do rikszarzy: rze- do góry! Buczyński zeskoczył z si- odzka i zaczął uciekać. Nie zdążył jednak daleko odjechać, gdy Oraczewski strzelił i trafił go w pęcy. Buczyński upadł. Do ranego podbiegł Oraczewski i strzelił mu trzykrot- nie w pęcy dobiegając na miejscu zbrodniarstwa w zrabowaną rikszą i odjechał.

Sędziwo napotykało na wiele trudności. Zbrodnia wydała do- plero przypadkiem.

Brat zabitego, Eugeniusz Buczyń- ski, spotrzył pewnego dnia rikszę Aleksandra Buczyńskiego, stojącą na ul. Chłodnej. Zawiadomił o tym milicję, która zatrzymała właście- la jej niejakiego Strzeleckiego. Strze- lecki wskazał na Tadeusza Oraczewskiego, który sordził na rikszę zabitego, który sordził w ręce milicji. (cz)

Transport koni przybył do Polski

Do Gdyni przybył duński statek „Hanne Skou”. Konie przywozi 488 koni. Konie po zbadaniu zostaną rozdzielone za pośrednictwem Związ- ku Samopomocy Polakow.

10 zbrodniarzy z NSDAP stanie przed sądem w Warszawie

Proces 10 zbrodniarzy hitlerow- skich, członków NSDAP — z Otto Kunzem na czele odbędzie się 6-10 października przed Sądem Specjal- nym w Warszawie. Równ jak i ko- rownik obozu pracy fabryki loko-

W-wa, Al. Si orastego Nr 28
Prowizja za talcentem. K 967-0

Spacerkiem po ulicach Sofii

Sofia, we wrześniu.

(Od naszego specjalnego wysłannika)



Przedstawiciel Zw. Radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa, p. Andrzej Gromyko, przed chwilą właśnie wypowiada przemówienie w sprawie Grecji.

Narody Europy Środkowej są pionierami nowej idei

Oświadczą w wywiadzie wiceprem. Zdenek Fierlinger



Wicepremier Fierlinger

Przedwodzący Czechosłowackiej Partii Socjal-Demokratycznej, wicepremier rządu, p. Zdenek Fierlinger, udzielił wywiadu przedstawicielowi SAP, w którym omówił sytuację międzynarodową i wewnętrzne Czechosłowacji. Wywiad podajemy w skrócie.

szczerze w Europie środkowej i Wschodniej. Kraje Europy środkowej znajdują się w stadium odbudowy, której nie można dokonać przy pomocy starych metod i dawnej ideologii.

SITUACJA WEWNĘTRZNA W CZECHOSŁOWACJI

Jeżeli chodzi o sytuację polityczną w Czechosłowacji, muszę stwierdzić, że jest ona zadowolająca, mimo różnic poglądów, dotyczących poszczególnej sfery.

STOSUNKI POLSKO-CZECHOSŁOWACKIE

Przekonywan jestem, że przyjaciele stosunki polsko-czechosłowackie pogłębiać będą z dnia na dzień. Leży to zresztą w naszym wspólnym interesie.

HISTERIA POLITYCZNA W USA

Jak się fabrykuje »wrogów Ameryki«?

Bezprzykładna napaść na wdowę po prezydencie Roosevelcie, której działalność społeczna członkini Kongresu USA, John Rankin, nazwał publiczną, niebezpieczną propagandą, równości, murzyńskiej i jej samą »szereźwiącą rasizm«.

W tajnych podbiegowych elektryczne koleje

W r. 1932 na Zakaukaskiej drodze żelaznej, na odcinku przecięży Suramskiej, o silnych spadkach, wprowadzono po raz pierwszy trakcję elektryczną.

DRUGA FABRYKA PASZ TRESIWCYCH

Wrocław. We Wrocławiu rozpoczęła pracę druga z kolei w Polsce fabryka pasz tresiwczych.

ZAMIAST IMPORTOWANEGO KORKA - ŻULUWA WATA

GLIWICE. Wata żulowa nadaje się doskonale do izolacji urządzeń cieplnych o wysokiej temperaturze.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

Słoneczko przepięknie niebieskoczerwone. Dnia zostało nam przed południem nieco wolnego czasu. Pięć obchodzących rocznic, zatory, wczorajsze obiady, dwa wieczorne przyjęcia, nie licząc kilku wycieczek do fabryk i kopalni.

Mimo jednego z dwóch nalołów alianckich masło nosi na sobie tylko nieznaczne ślady wojny. Kilka zrzuconych domów, krzącących się wzdłuż ulic, widok czubków i szczytów kamienic, trudno po prostu zauważyć.

W DZIELNICY HANDLOWEJ

Kierujemy się w stronę handlowej dzielnicy Sofii. Pełno tu sklepów, jed

niak tylko w bardzo nielicznych sprzedawano za artykuły żywnościowe. Zwracają przede wszystkim uwagę koneserki sklepy papierośnicze.

Co najdziwniejsze, że karmieni jaryżkami i owocami mieszkanki Sofii prezentują się najzupełniej dobrze i najładniej nie wyglądają do dziwnych mimo, że żyw. czarny, względnie wolny rynek jest tu instytucją nieznaną.

NIE WYGLĄDAJĄ NA GŁODNYCH

Wielki powódzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

TAK, CZY NIE?

Bułgarzy należą do kategorii najuprzemiejniejszych chyba narodów na Bałkanach, a może i w Europie.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

TAK, CZY NIE?

Bułgarzy należą do kategorii najuprzemiejniejszych chyba narodów na Bałkanach, a może i w Europie.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

TAK, CZY NIE?

Bułgarzy należą do kategorii najuprzemiejniejszych chyba narodów na Bałkanach, a może i w Europie.

Wielkim powodzeniem wśród przechodzących bez przerwy źródło jest obłąkane przez słońcyżki.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.



Mimo ograniczeń żywnościowych dzieci bułgarskie wyglądają zdrowo i dobrze.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

MIĘDZY WŁOCHAMI

Włoski minister spraw zagranicznych, Alcide De Gasperi, w wywiadzie dla prasy włoskiej powiedział, że w sprawie Bałkanów nie ma żadnych zmian w polityce włoskiej.

Miasto - wsi bułgarskiej



Specjalne ekipy remontownicze z Sofii i innych miast bułgarskich udają się w niedzielę i święta na wieś, gdzie przeprowadzają naprawy różnych przedmiotów codziennego użytku. Jak widoczno na zdjęciu do przedmiotów tych należą różne maszyny do płanin. (do korespondencji)